GAZETA PORANNA

ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW

Nr. 6819. Lwów, wtorek, 4 września 1923. Rok XIV.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza. Cena egz. 4000 Mp. Redaktor naczelny: Stanisław Zachariasiewicz

Olbrzymie trzęsienie ziemi w Japonji.

Stolica Tokio stoi w ogniu — Jokohama doszczętnie zniszczona.

PRZYJAZD MIN. OSIECKIEGO DO LWOWA.

Warszawa. Tel. wł. (m) We czwartek, tj. 6. września br. przyjeżdża do Lwowa Minister Reform Rolnych p. Osiecki celem osobistego zetknięcia się z pracami Okręg. Urzędu Ziemsk. W piątek i sobotę Minister zwiedzi kolonje osadnicze, aby na miejscu przekonać się o stanie kolonji i położeniu osadników.

Marszrutę określi p. Minister na miejscu po zasięgnięciu informacji u kompetentnych czynników. Przedsięwzięcie to ma na celu przystąpienie do **szybkiego realizowania reformy rolnej** i ewentualnego przyjścia z pomocą osadnikom na naszych kresach.

P. Osiecki przyjął wczoraj deputację Związku osadników przy M. T. R. ze Lwowa, w skład której wchodzili: Dyrektor Dracz, pp Blaike i Deskur.

Deputacja przedstawiła szereg wniosków i postulatów, na które p. Minister zastrzegł sobie odpowiedź po osobistem zwiedzeniu osad w Małopolsce Wschodniej, o czem wzmiankujemy w innem miejscu.

MUSSOLINI ODZNACZONY ORDEREM ORŁA BIAŁEGO.

Rzym. (PAT.) Poseł polski przy Kwirynale Zaleski wręczył wczoraj Mussoliniemu odznakę Orderu Orła Białego. W serdecznem, przeszło półgodzinnem przemówieniu poruszone zostały aktualne zagadnienia, dotyczące stosunków polsko włoskich.



ORZEŁ SKALNY I JEGO PISKLĘTA.
Jedyne w swoim rodzaju zdjęcie fotograficzne.

(p.) Nadzwyczajna ta fotografia stanowi prawdziwy rekord sztuki fotograficznej i cierpliwości. Ileż to poszukiwań wśród urwisk podniebnych skał było po trzeba, aby odkryć gniazdo orłów budowane wśród najniedostępniejszych złomów, i ileż czasu na studjowanie ich sposobu życia, aby uchwycić następnie moment, w którym ten ptak królewski zaszybuje nad gniazdem ze zdobytem gdzieś w nizinach łupem, po który już wyciągają swe chciwe dzioby młode orlęta.

Tajne posiedzenie Ligi Narodów

w kwestji grecko-włoskiej.

Genewa. (PAT). Polradio. Szef delegacji greckiej **Politis** złożył w sekretarjacie generalnym Ligi Narodów w imieniu swojego rządu **notę protestującą przeciw krokom poczynionym przez Włochy i oświadczywszy, że Grecja uważa zajęcie Korfu i Samos za akt nieprzyjazny, zagrażający pokojowi, wezwał Radę Ligi Narodów do interewencji** i zaproponowania swojego pośrednictwa w celu rozwiązania konfliktu grecko-włoskiego.

Wiedeń. (PAT). „N. Fr. Presse" donosi z Genewy, że tajne posiedzenie Rady Ligi Narodów, poświęcone kwestji grecko-włoskiej, miało przebieg następujący: Na początku posiedzenia delegat grecki **Politis** odczytał notę swojego rządu. Delegat włoski Salandra zakwestionował następnie kompetencję Rady Ligi Narodów w sporze grecko-włoskim, zaznaczając, że kwestja ta podlega konferencji ambasadorów, od której misja włoska w Albanji otrzymała upoważnienie. Rada Ligi Narodów mogłaby się tą sprawą zająć dopiero wtedy, gdy konferencja ambasadorów wyda w tej sprawie orzeczenie. Lord Robert **Cecil oświadczył, że nie można mieć najmniejszych wątpliwości co do kompetencji Rady Ligi Narodów.** Jakkolwiek Liga Narodów jest ciałem zbyt jeszcze młodem, aby mogła mieć za sobą szereg precedensów, to jednak **prejudykatem postępowania Rady jest sprawa konfliktu między Jugosławją a Albanją.** Nadto wynika kompetencja Rady z paktu Ligi Narodów i nie potrzebuje żadnego dalszego uzasadnienia. Branting przyłączył się całkowicie do wywodów delegata angielskiego. Salandra oświadczył na to, że nie ma dostatecznych instrukcji od swojego rządu, a na wypadek, gdyby Rada uchwaliła zbadanie sprawy, **prosi o odroczenie decyzji na 2 do 3 dni.** Spodziewa się on, że w poniedziałek będzie w posiadaniu instrukcji. **W myśl życzenia Salandry, Rada uchwaliła odroczyć decyzję.**

MANIFESTACJE ŻAŁOBNE W CAŁYCH WŁOSZECH.

Rzym. (PAT). W całych Włoszech odbywają się manifestacje żałobne z powodu zamordowania członków misji włoskiej. **Jednocześnie odbywają się wrogie demonstracje przeciwko konsulatom greckim.** Szczególnie gwałtowne demonstracje odbyły się w Medjolanie, Neapolu, Bolonji, Florencji i Trjeście.

Straszne trzęsienie ziemi w Japonji.

Największe miasta Japonji uległy zniszczeniu.

Paryż. (PAT.) Do San Francisco donoszą drogą radiotelegraficzną, że **Yokohama jest niemal całkowicie zburzona przez trzęsienie ziemi, które trwało 6 minut. Ilość ofiar jest olbrzymia. Tokio i Yokosuka są również bardzo poważnie uszkodzone.**

San Francisco. (PAT.) **Kilkakrotne podziemne trzęsienia, które powtarzały się w ciągu dnia, oraz niesłychanie silne deszcze, mające charakter oberwania się chmury, zburzyły Tokio. Zwłaszcza silne trzęsienia miały miejsce w pobliżu góry Fuj, wygasłego wulkanu. Ludność Yokohamy schroniła się na pokłady okrętów. Wszystkie linie telegraficzne na półn.-zachód od Japonji zostały przerwane. Tory kolejowe pomiędzy Osaka i Tokjo zostały zburzone.**

San Francisco. (PAT.) Havas donosi, iż drogą radiotelegraficzną otrzymano tu wiadomość, że książę regent Hirohito wraz z **rodziną ocalał.** Dotychczas stwierdzono ofiary w 700 zabitych. Wieża Asakusa runęła. **Liczne okręty zaginęły wskutek gwałtownego wezbrania wód.**

San Francisco. (PAT.) Otrzymano tu wiadomość, iż **Tokjo stoi w ogniu. Olbrzymia ilość budynków runęła.** Wszystkie urządzenia kanalizacyjne zostały zburzone. Donoszą o olbrzymich ilościach rannych. **Płomienie otaczają całe miasto.**

Fale morskie zalały Jokohamę.

San Francisco. (PAT.) Ostatnie wiadomości, jakie tu nadeszły z Tokio, donoszą, że na skutek straszliwego trzęsienia ziemi, bardzo wiele pociągów, zdążających do Tokio, zostało wykolejonych i uległo katastrofie. **Wezbrane fale morskie zatopiły Yokohamę.** Donoszą o spaleniu się pałacu cesarskiego. Potoki wody zalały niemal całe miasto.

Paryż. (PAT.) Cała prasa jest do głębi przejęta bolesnemi wiadomościami, nadchodzącemi z Japonji i wyraża współczucie dla Japonji w tem przerażającem nieszczęściu.

KTO ZORGANIZOWAŁ MORD WŁOSKIEJ MISJI?

Rzym. (PAT.) Korespondent specjalny „Messagero", wysłany na miejsce popełnienia zbrodni, donosi z Janiny, iż **stwierdzona została obecność żołnierzy greckich na miejscu zbrodni.** Przed przybyciem automobilu z misją włoską, żołnierze, **w liczbie siedmiu,** byli widziani przez dozorcę polowego w chwili, kiedy ścinali drwa w lesie. Również widziani oni byli przez misję albańską, która poprzedzała automobil z misją włoską oraz przez włoskiego profesora, znajdującego się w automobilu misji albańskiej. **Jest rzeczą niemal pewną, iż zabójstwo to zostało zorganizowane przez koła Venizelistów z Janiny.** Delegat grecki Botzaris pozostawał w **stałych stosunkach z Venizelostami z Janiny. Rola jego jest bardzo podejrzana.**

ZMIANY W DYPLOMACJI.

Warszawa. (Tel. wł.) (m). Przybył do Warszawy p. **Wysocki,** inspektor konsulatów polskich we Francji i Belgji. Przyjazd jego pozostaje w związku z oczekiwaną jego nominacją na placówkę dyplomatyczną.

NIE 52, LECZ 72 PROC.

Warszawa. (Tel. wł.) (J.) Komisja do badania wzrostu drożyzny, stwierdza na podstawie szeregu zestawień, że **drożyzna w ciągu miesiąca sierpnia w stosunku do lipca wzrosła o 72,08 proc., nie zaś o 52 proc., jak podały niektóre pisma warszawskie.**

ANGLJA PRZYJĘŁA RAKOWSKIEGO.

Londyn (PAT.) Rząd angielski **uznał Rakowskiego jako przedstawiciela Rosji sowieckiej w Anglji.**

Katastrofę japońską odczuto w Europie.

Wiedeń. (PAT). Sejsmografy centralnego Zakładu meteorologicznego we Wiedniu zanotowały wczoraj o 4.11 według czasu środkowo-europejskiego **katastrofalne trzęsienie ziemi w odległości przeszło 12000 km.** Rejestrowanie fal trzęsienia trwało do godz. 8, o którym czasie ujawniło się **ponowne silniejsze wstrząśnienie.** Ruch powierzchni ziemi w Wiedniu podczas trzęsienia osiągnął przeszło 1 mm. Wahania igły rejestrującej były tak silne, że dosięgały brzegu wstęgi dla rejestrowania, szerokiej na 20 cm., skutkiem czego największe odchylenia nie mogły być notowane. **Zanotowane dziś trzęsienie ziemi należy do najsilniejszych, jakie kiedykolwiek były rejestrowane w wiedeńskim Zakładzie meteorologicznym.**

OKUPACJA WŁOSKA POSTĘPUJE NAPRZÓD.

Rzym. (PAT). „Corriere di Italia" w dodatku nadzwyczajnym komunikuje, iż okupacja włoska objęła w obecnej chwili również inne wyspy greckie. Hydroplany włoskie krążą ponad wybrzeżem greckiem, współdziałając w akcji floty włoskiej. Mimo podanych wiadomości, wyspa Samos nie znajduje się w liczbie wymienionych wysp greckich, objętych okupacją.

Ustąpienie rządu greckiego

WARUNKIEM WSTRZYMANIA WŁOSKICH KROKÓW WOJENNYCH.

Londyn. (AW.) „New Jork Herald" podnosi, że rząd angielski miał słuszność odmawiając uznania **rewolucyjnego rządu greckiego.** Rząd ten splamił się niedawno wyrokiem śmierci na ministrów b. rządu, następnie z trudnością opanował strajk wywołany własną gospodarką, obecnie zaś dopuścił do bezprzykładnego w dziejach mordu komisarzy włoskich. **Pierwszem zadośćuczynieniem powinno być obecnie ustąpienie rządu** i zmiana władzy odpowiedzialnej za wywołanie tych stosunków. Wówczas dopiero opinja europejska, w szczególności zaś włoska uspokoiłaby się, a konsekwencji dzisiejszych kroków włoskich możnaby uniknąć.

Przed otwarciem Targów Wschodnich.

O KWATERY REPREZENTACYJNE.

Targi Wschodnie wyrobiły sobie takie uznanie w Polsce i zagranicą, że w dzień otwarcia zjadą jeszcze liczniejsi i jeszcze dostojniejsi goście niż dotychczas.

Zarząd III. T. W. otrzymał zgłoszenia przyjazdu całego szeregu wybitnych osobistości. Przyjadą reprezentanci Rządu, Sejmu, Generalicji, Dyplomacji, zapowiedzieli swój przyjazd przedstawiciele ze sfer naukowych i ekonomicznych z całej Rzeczypospolitej i zagranicy.

Zwracamy się z apelem do elity naszego grodu, aby łaskawa była użyczyć stosownej gościny w swych apartamentach wybitnym gościom, którzy zawitają na inaugurację III. T. W.

SZTUKA MALARSKA.

W pawilonie Buczkowskiego na tle kilimów gliniańskich sztukę malarską godnie prezentują cenne obrazy pastelowe i olejne znanego artysty-malarza Ryszarda Gawlikowskiego. Publiczność będzie mieć sposobność oglądać duży, prześliczny pejsaż o pięknym motywie, oraz portret panny Chorążanki, pełen życia i powabu a wśród całego szeregu kwiatów cudowne białe piwonie, białe róże i nadzwyczaj interesujące wnętrze ogrodu pp. Piątkowskich.

DZIAŁ NASION ROLNICZYCH.

Sekcja nasienna Tow. Gospodarskiego Wschodniej Małopolski we Lwowie, ma na celu na Targach Wschodnich przedstawić ogółowi w kraju i zagranicą całokształt nasiennictwa polskiego, z uwzględnieniem najnowszych metod pracy na polu uszlachetniania roślin, metod, stworzonych przez naukę polską i wyróżniających ją zaszczytnie w stosunku do zagranicy. Drugim jej celem jest działać agitacyjnie dla możliwie największego rozpowszechnienia nasion szlachetnych, tak u wielkiej jak i małej własności rolnej i zwiększenia przez to produkcji. Należy mieć nadzieję, że pokaz nasienny ściągnie na się uwagę i zainteresowanie szerokiego ogółu rolników, którzy zapoznają się szczegółowo i z działaniem nasiennym, gdzie fachowi kierownicy firm handlowych oraz sekcji nasiennej T. G. udzielać będą wyczerpujących informacji. Zarząd Targów Wschodnich oddał dla działu nasiennego murowany pawilon Rolnictwa i Leśnictwa, tak, że ten najważniejszy dział produkcji państwa wybitnie rolniczego, jakiem jest Polska, znalazł godne pomieszczenie.

DROBNE WIADOMOŚCI Z ZAGRAN.

Jeden z domów handlowych w Galacu w Rumunji zwrócił się do Zarządu Targów Wschodnich z prośbą o podanie adresów przedsiębiorstw z branży włókienniczej, juty, parafiny, olejów terpentynowych i żelaza lanego.

Fabryka beczek w Bukareszcie zapytuje Zarząd T. W. o warunki dostawy i ceny 500.000 beczek, które chce sprowadzić z Polski.

Jedno z handlowych towarzystw akcyjnych w Gdańsku zgłosiło swoje zapotrzebowanie na stoiska. Jest to 40-ta firma gdańska biorąca udział w TW.

OD WYDAWNICTWA.

Dalsza, bardzo dotkliwa i przed paru jeszcze dniami nie przewidywana podwyżka ceny papieru drukowego i kosztów druku, tudzież gwałtowne podrożenie w ostatnich dniach całego szeregu innych artykułów niezbędnych dla druku gazety, zmuszają nas do dalszego podniesienia ceny pojedynczego egzemplarza i prenumeraty.

Począwszy od

2. września 1923 r.

kosztuje 1 egzemplarz „GAZETY PORANNEJ"

4.000 Marek

Prenumerata miesięczna począwszy od 2 września wynosi:
bez dostawy . . . . 100.000 Mkp
z dostawą lub przes. poczt. . . . 120.000 Mkp.
zagranicą . . . . 150.000 Mkp.

Wszystkich P. T. Prenumeratorów, którzy uiścili prenumeratę za miesiąc wrzesień w dotychczasowej wysokości prosimy o bezzwłoczną dopłatę kwoty:

1. przy prenumeracie bez dostawy . . . . . 20.000 Mp.
2. „ „ z doręczeniem do domu lub przesyłką pocztową . . . . 30.000 „
3. przy prenumeracie zagranicą . . . . . . 50.000 „

jakoteż wyrównanie wszystkich zaległości za czas poprzedni a to tem pewniej, że tym P. T. Prenumeratorom którzy do dnia 10 września dopłaty tej wraz z zaległościami nie uiszczą będziemy zniewoleni wstrzymać dalszą wysyłkę naszego pisma. Dla P. T. Prenumeratorów zamiejscowych dołączamy do dzisiejszego numeru czek P. K. O.

Wydawnictwo „Gazety Porannej".

Zakulisowe machinacje z opałem.

(d) Onegdaj urzędowy komunikat doniósł, że ministerstwo spraw wewnętrznych powzięło inicjatywę powołania do życia komisji społecznych do walki z drożyzną, które powstać mają na całym obszarze Rzeczypospolitej. Wojewodowie nawet otrzymali już polecenie, aby na terenie swych województw akcje te zorganizowali.

Taka komisja społeczna we Lwowie powinna przedewszystkiem zająć się kwestją opału, która jest jedną z najdotkliwszych bolączek miasta naszego. Specjalnie u nas ceny opału wzrastają stosunkowo niepomiernie wraz z kursem waluty, co jest najlepszym dowodem, że handlarze opałem na biednych konsumentach robią kolosalne majątki.

Że tak jest w istocie, najlepiej ilustruje fakt taki:

Między innymi we Lwowie na wielką skalę handlem drzewa zajmują się także Wiesenberg i Moses Geisler, znany z czarnej giełdy, zamieszkały przy ul. Janowskiej l. 26. Gdy niedawno temu cenę wagonu drzewa loco dworzec podwyższono o 1.100.000 mk., tak, że wagon taki kosztuje obecnie 5.700.000 mkp., to już przedtem przez 8 dni zatrzymywali nadchodzące dla nich transporty drzewa, aby przy podwyżce tylko zarobić kolosalne sumy. Zdaniem jednak Geislera podwyżka była za mała, toteż z tego powodu napadł on członka sekcji opałowej Gutentaga z wymówkami, że na posiedzeniu nie forsował wyższej podwyżki, w następstwie czego Gutentag postanowił zrezygnować z członka komisji. A trzeba wiedzieć, że Geisler jest potentatem drzewnym, tygodniowo sprowadza po 50 wagonów drzewa, opłacając za to patent trzeciej a nie pierwszej klasy.

Że przed dwoma tygodniami podwyżka opału była bezpotrzebna, świadczy o tem ogłoszenie w pismach Gustawa Friedmana, który, kupując drzewo po niskich cenach, sprzedaje cetnar metryczny z dostawą do domu po 80.000 mk., podczas gdy loco dworzec według taryfy kosztuje 90.000 mk. Ale na tem kupujący nic nie zyskuje, bo przy ważce kolejowej niejaki Bucholz i Chamko specjalnie dla Friedmana tak manipulują, że na furze brak nieraz po 4 cetnary. To też interesenci zwykle fury z drzewem poraz drugi ważą na wadze Państwa Skole.

Również węgiel zwykle przed podwyżką chowa niejaki Karbo, znany Weissman z Chrzanowa, który wyłącznie dla siebie dostaje węgiel od firmy krakowskiej Fussman i Kenner. To też nic dziwnego, że przed 10 dniami, gdy wagon węgla powinien był kosztować 13 miljonów, on pobierał aż 16 miljonów! Węgiel zaś, którego nie mógł sprzedać po tej cenie, złożył w składzie przy ul. Janowskiej 109 i ogłosił w gazetach, że sprzedaje węgiel i liczy 190.000 za metr.

Jest nadzieja, że takimi praktykami zajmie się energicznie powołana do życia komisja.

Kronika.

Zatarg pracowników gminnych chwilowo odroczony. W sobotę odbyła się konferencja między delegacją pracowników gminnych a prezydentem miasta w obecności dyrektora miejskich zakładów elektrycznych p. Tomickiego, na której po dłuższej debacie doszło do chwilowego porozumienia.

Mała omyłka, a wielki skandal! Jak stwierdzono, na pewnej niewielkiej zresztą ilości nowych banknotów 250 000, zakłady graficzne pomieściły fałszywe oznaczenie roku wydania banknotów, mianowicie zamiast 1923, podano cyfrę 1823. Jak słychać, rząd wydał odpowiednie zarządzenia, mające na celu usunięcie skutków powyższej omyłki.

Wycieczkę krajoznawczą do Pienin koleją, samochodami i łódkami organizuje Sekcja wycieczkowa krakowskiego Ogniska naucz. w dniach 8. i 9. września. Wyjazd z Krakowa nastąpi dnia 8. września wieczorem, powrót do Krakowa dnia 9. września wieczorem. Koszta wycieczki, obejmujące jazdę koleją, samochodami (75 km.) i łodziami wynoszą 500.000 mkp. od osoby. Zgłoszenia osób należących do inteligencji umysłowo pracującej, przyjmuje w formie przysłania 500.000 mkp. najpóźniej do 5. września przewodniczący Sekcji wycieczkowej p. Jan Szkodziński w Krakowie, Rynek Główny 29, II p. Ustnych wyjaśnień udziela się każdego dnia między 5 a 6 popołudniu.

(s). **Samobójstwo.** Wczoraj o godzinie 15.35 rzuciła się młoda dziewczyna pomiędzy Lubaczowem a Basznicą Dolną pod pociąg osobowy Nr. 1413, zdążający w kierunku Rawy Ruskiej. Znaleziono przy niej list, z którego wnioskować należy, że popełniła samobójstwo z powodu zawiedzionej miłości. Śmiertelnie ranną odwieziono tym samym pociągiem z powrotem do Lubaczowa, gdzie oddano ją do szpitala powszechnego. Jest mała nadzieja utrzymania samobójczyni przy życiu.

(—). **Kradzieże.** W mieszkaniu Frydzi Durst przy ul. Lwiej 7, rozbito kufer i skradziono rzeczy, wartości 20 milj. mk. — Nieznani sprawcy dostali się w nocy na Persenkówce do mieszkania Wilhelma Sznidlerewicza, skąd skradli dywan i garderobę, wartości 16 milj.

(—). **Pobicie.** Na dorożkarza Ignacego Korusteina napadli wczoraj w ul. Błonnej jacyś awanturnicy i obili go tak ciężko, że interwencja Pogotowia ratunkowego okazała się konieczna.

(—). **Dolary konfiskują.** Izraelowi Schreiberowi, zam. przy ul. Szpitalnej 18, zakwestjonowała policja 16 dolarów amer., a Mosesowi Markfeldowi z Panowa koło Podhajec 20 dolarów amer.

(—). **Kradzież w garderobie kolejowej.** Z zamkniętej walizki skradziono Michalinie Kaczanownej w przechowalni bagażu na dworcu głównym złote kolczyki i inne drobiazgi, wartości 2 miljony mk.

(—). **Zatrucie mięsem.** Michał Maryniak, zam. przy ul. Piotra i Pawła 9., uległ wczoraj zatruciu mięsem. Po wypompowaniu żołądka chorego odstawiono do szpitala.

(—). **Kradzież w synagodze.** W synagodze przy ul. Furmańskiej 5. zginęła w niewytłumaczony sposób srebrna wskazówka, tzw. „Jat“, używana do czytania Tory. Wartość tego naczynia rytualnego wynosi 700.000 mk.

(—). **Pijani awanturnicy,** Tadeusz Kardasz i Leopold Bałuszko po pijanemu wywołali wczoraj wieczorem w ulicy Łozińskiego awanturę, przyczem usiłowali rozwalić bramę Domu akadem. kamieniami. Obu pijaków policja umieściła w aresztach.

Z KRAJU.

Samochód straży ogniowej wywraca się i tratuje ludzi. Wczoraj w Warszawie zdążający do pożaru samochód straży ogniowej przewrócił się skutkiem szybkiej jazdy na zakręcie. Skutkiem tego wypadku zostało dotkliwie pokaleczonych i poranionych wiele osób z pośród przechodniów. Tak samo kilku strażaków poniosło poważne okaleczenia.

Hojny dar. Pan Pistyner, **właściciel** dóbr w Sopotach, pow. Skolskiego ofiarował na skutek zwrócenia się Inspektora pracy 53 obwodu w Stanisławowie bezpłatnie 1 morg zalesionej parceli celem wybudowania domu zdrowia dla urzędników ministerstwa pracy.

ZE ŚWIATA.

Masowe zatrucie grzybami w Berlinie. W ciągu dwu dni zmarło w Berlinie skutkiem zatrucia się jadowitymi grzybami 21 osób. Prócz tego wiele osób po spożyciu zdradliwych grzybów zachorowało poważnie.

Wassilko wróci do Rumunii. (ca) Z Czerniowiec donoszą: W Wiznetz na Bukowinie odbyło się wielkie zgromadzenie, na którem zapadła uchwała, aby zwrócić się do rządu rumuńskiego o pozwoleństwo na powrót do kraju b. ukraińskiego posła barona Mikołaja **Wassilka.**

Fałszywy dworzanin „księcia Albanji“. Policja wiedeńska aresztowała młodego, ale dobrze już zapisanego w kronikach policyjnych niebezpiecznego hochstaplera, Alfreda Klosa, przedstawiającego się stale za nadleśniczego nieistniejącego „księcia“ Delofa w Albanji.

Pili śmierć z Dunaju. Kilka tysięcy mieszkańców bułgarskiego miasta Widynia zatruło się ciężko po wypiciu wody z Dunaju. Wiele osób zmarło.

Sprzedaż jachtów b. cesarza Wilhelma. Jak donoszą z Hamburga, sprzedano tam dwa jachty-skunery, które należały do b. cesarza Niemiec i zmarłej jego małżonki, cesarzowej Augusty. Jeden z nich nabył pewien książę egipski, drugi zaś dostał się jakiemuś bogatemu Amerykaninowi.

Rumunja-Polska 1:1 (1:1).

(zs) Lwów oglądał wczoraj po raz pierwszy międzypaństwowe zawody w piłce nożnej na swoim gruncie, a to na boisku „Czarnych“.

Składy reprezentatywek przedstawiają się następująco: **Rumunja:** Ritter; Bartha, dr. Hirsch; Leitner, Toth, Bedö, Jakobi; Tänzer, Ströck II, Guga (kapitan), Matek i Szilágyi.

Polska: Loth II (Pol.), Fryc, Gintel (Crac.), Synowiec, Cikowski (Crac), Schneider (Pog.), Szperling (Crac.), Garbień, W. Kuchar, Bacz (Pog.), Müller (Czarni).

Drużyna Rumunji, mimo, że składała się z kilku zespołów, przedstawiała się zwarcie i bardziej jednolicie niż Polski. Cała jedenastka posiada wysokie walory, a to: dobre opanowanie piłki, ładną grę głową, dobry start, temperament i żywiołowość iście węgierską, gdyż w zespole przeważają Węgrzy.

U gości wybijali się lewy obrońca, środek pomocy, niebezpieczny przebijaniec środkowy ataku, lewy łącznik i dobre skrzydła. Na drużynie znać training i zgranie (zwłaszcza dwójkami). Zespołowi naszemu ustępowali jedynie taktyką.

W reprezentacji Polski najsilniejszą częścią drużyny byli: Janek Loth II na bramce, który wykazał swoją wysoką formę, bezkonkurencyjna para obrońców Fryc-Gintel, a zwłaszcza ten drugi, i najlepszy wraz z Gintlem na boisku środkowy pomocnik Cikowski. Synowiec nie zawsze sobie umiał dać radę, zaś Schneider w zespole tym raził. Dopiero w drugiej połowie gry cośkolwiek zaczął pracować produktywniej.

Specjalna uwaga należy się atakowi. Atak absolutnie nie stanął na wysokości zadania. Zadowolnili jedynie Müller-Bacz: Kuchar-Garbień i Szperling zawiedli. Kuchar i Garbień słabo się przebijali i okazali zupełny brak stoppingu, najsłabszym zaś graczem był Szperling.

Polska miała przewagę i gra toczyła się znacznie dłużej na polu gości. Jednak że nasz atak grał z szalonym pechem. Nasi napastnicy przestrzeliwali bramki z pewnych pozycji. Dopiero w 35° z wypracowania Bacza strzelił pierwszego goala Wacek Kuchar, a już w 39° Rumuni uzyskują wyrównanego goala przez lewego łącznika. W drugiej połowie gra otwarta z lekką przewagą Polski. Niestety wysiłki przedarcia się przez wyśmienitą obronę gości pełzną na niczem tem bardziej, że nasi grali mało skrzydłami, a do tego Szperling fatalnie niszczył piłki.

Goście zagrażali naszej bramce znacznie rzadziej, ale stwarzali bardzo niebezpieczne sytuacje, które załamywały się przeważnie na obronie.

Rogów 1:4 dla Polski.

Sędzia p. Koppennel z Berlina nie wywiązał się ze swego zadania należycie, gdyż przeoczył za wiele, zaś w offsidach nie orjentował się. Wynik zawiódł oczekiwania, gdyż wedle „papierowych“ obliczeń, powinniśmy byli zwyciężyć, zaś **wedle gry, przy odrobinie szczęścia zwycięstwo nasze o 2 punkty było możliwe.**

Na meczu byli obecni reprezentanci województwa, miasta, wojskowości, uniwersytetu, prasy etc. Publiczności około 12.000. Przed rozpoczęciem zawodów wręczył sympatycznej drużynie p. Dregiewicz wiązankę kwiatów i wygłosił okolicznościowe przemówienie.

Po zawodach odbył się bankiet na cześć gości w salach Hotelu Krakowskiego.

*

Kraków, (Tel. wł.) **Makkabi—Hasmonea (Lwów) 7:0 (2:0).** Zgoła nieoczekiwana klęska Lwowian w spotkaniu z krakowską „Makkabi“. „Hasmonea“ z 3 rezerwowymi, a do tego sędzia wykluczył Zuckera. Do klęski Lwowian przyczyniło się także błoto na boisku i deszcz, który padał przez cały czas zawodów. Sędziował p. dr. Lustgarten.

Lwów. Grafika—Pogoń IV 3:0. Zaw. tow. Nadspodziewana klęska Pogoni.

Lublin. (PAT.) Niedzielne zawody w piłce nożnej między W. K. S. Lublin a Polonia dały wynik 0:0 na korzyść Polonji. Cztery bramki strzelił Hamburger, dwie Bułanow II.

Z teatru.

—o—

TEATR WIELKI:

Poniedziałek, 3. bm.: „Madame Pompadour“.

Wtorek, 4. bm.: „Madame Pompadour“.

Środa, 5. bm.: Z powodu otwarcia Targów Wschodnich „Straszny Dwór“.

TEATR MAŁY:

Poniedziałek, 3. bm.: „Głupi Jakób“. (Gościnny występ Sosnowskiego).

Wtorek, 4. bm.: „Głupi Jakób“.

Środa, 5. bm.: „Głupi Jakób“.

Teatr Nowości do końca sierpnia zamknięty.

NADESŁANE.

Wielkie nosy — wielkie talenty.

CZEM SIĘ ZAJMUJĄ AMERYKAŃSCY „UCZENI“.

(ea). Amerykański biolog Adam **Woods** z Bostonu zajmujący się studjum nosów wielkich ludzi doszedł do przekonania, iż wielki talent pozostaje w stosunku proporcjonalnym do... wielkości nosa. Zdaniem amerykańskiego badacza, **nosy wielkich ludzi**, wybitnych pisarzy, poetów, artystów, mężów stanu są przeważnie **większe niż u przeciętnych ludzi.**

Woods zestawił arcyciekawą listę wielkich ludzi z dużymi nosami. Oto ich nazwiska: Descartes, Lafontaine, Cuvier, Tasso, Meyerbeer, Newton, Van Dyck, **Kopernik**, Goethe, Helmholz, Heine, Pasteur, Lamartine, Kepler, Kant, Cromvell, Gambetta, Pitt starszy, Robert Peel, Disraeli, Gladstone, Abraham Lincoln, Waszington i Franciszek Liszt. Natomiast przeciętne nosy mieli: **Laplace**, Voltaire, Mozart, Racine, Moliere, Dumas syn, Franklin i Beethoven.

Na liście wielkości posiadających jednak małe nosy, znajdujemy Taalleyranda, Murilla, Berangera, Boileau i **Dostojowskiego.** W końcu ciekawą rzeczą byłoby poznać wymiary nosa szanownego uczonego mr. Woodsa, aby tem łacniej wywnioskować z jaką wielkością mamy do czynienia.

Bajeczny spadek angielskiego magnata.

70 PRETENDENTÓW DO 17 MILJONÓW FUNTÓW SZTERLINGÓW.

(ea) Prasa londyńska rozpisuje się szeroko o bajecznej wprost fortunie pozostałej po zmarłym jeszcze w r. 1767 członku parlamentu Mikołaju **Fazackerley**, posiadaczu gruntów w centrum Londynu, Liverpoolu i innych miastach. Spadek pozostały po nim **wzrósł dziś do olbrzymiej sumy 17 miljonów funtów szterlingów.** Zmarły nie pozostawił testamentu, to też liczba pretendentów roszczących sobie na podstawie pokrewieństwa prawo do spadku, jest również bardzo duża, wynosi bowiem aż 70 kandydatów z Anglji, Texas, Australii i Nowej Funlandji. Spadkobiercy chwycili się oryginalnej, nie praktykowanej dotychczas metody, aby wykazać sądowi swe prawa **spadkowe**; mianowicie odrestaurowują i **oczyszczaja nagrobki na cmentarzu**, aby przy pomocy napisów na nich wyrytych udowodnić swe pokrewieństwo ze zmarłym krezusem.

Sąd wyznaczył już podobno terminy dla kilku spadkobierców. Jak zapewniają gazety angielskie, przypuszczalni spadkobiercy śnią już obecnie o automobilach i parowcach spacerowych, które sprawią sobie natychmiast po uzyskaniu olbrzymiej fortuny po Fazackerley'u.

Genialny środek przeciw złoczyńcom.

POMYSŁOWY WYNALAZEK AMERYKAŃSKIEGO INŻYNIERA „RADIOWEGO“.

(ea) Ameryka wzbogaciła się nowym genialnym wynalazkiem. Jeden z inżynierów radjowych skonstruował urządzenie zwane „Protex“ służące do ochrony życia i mienia obywatel. — Składa się ono z małej stacyjki radjowej nadawczej wielkości nie większej od rewolweru kieszonkowego, którą wobec tego można nosić swobodnie w kieszeni albo ustawiać na stoliczku nocnym. — W razie napadu bandyckiego lub niebezpieczeństwa wystarczy nieznacznie nacisnąć guziczek „Protex“ a skutki okażą się zbawienne. Sztuka polega na tem, że **cała Ameryka pokryta jest siecią amatorskich** aparatów radiowych, w razie więc przyciśnięcia guziczka „Protexu“ wprawione zostają w najbliższej okolicy wszystkie aparaty odbiorcze w ruch i pomoc może być natychmiast wysłaną. — Zresztą w wypadku takim zaalarmowani zostają nie tylko amatorzy radjowi ,ale w **pierwszym** rzędzie policja, która przybywa następnie w autobusach na pomoc.

Złoty ząb uratował go przed ojcostwem.

(f). Zostać ojcem — to pono wcale przyjemna rzecz, o ile wypadek ten jest następstwem szeregu czynności, świadczących o dobrej woli danego osobnika, skierowanej właśnie ku — zostaniu ojcem. Inna rzecz jednak, jeśli komuś, nic złego się niespodziewającemu, spadnie znienacka na głowę tak lekki, a jednak zarazem tak ciężki przedmiot, jak — dziecko.

To też niemało przeraził się kupiec wiedeński Józef **Grünwald, gdy** podczas przechadzki w uroczym Schönbrunie przystąpiła do niego jakaś dziewczyna, która z uciechą i wdzięcznem zawstydzeniem **wyjawiła mu, że wkrótce zostanie ojcem „jej dziecka“.**

Niewiadomo, czy pan Józef miał sumienie czyste pod tym **względem**, czy nie, dość, że po urodzeniu się dziecka, **matka zaskarżyła Grünwalda o ojcowstwo**, podając, że pewnego dnia zawarła z nim znajomość w tancbudzie, poczem ciąg dalszy nastąpił w hotelu — a potem kilkumiesięczna pauza, aż do owego spotkania w parku.

Kupiec wykręcał się jak piskorz. Postawił sześciu świadków na dowód, że krytycznego wieczoru bawił w klubie piłki nożnej. Kobieta ze swej strony twierdziła, że poznaje Grünwalda po zarzutce i **złotym zębie.** Oskarżony sprowadził niezwłocznie dentystę, który zaświadczył, że **ów ząb wprawił podsądnemu dopiero przed miesiącem.**

Ta okoliczność przeważyła szalę sprawiedliwości. Nowonarodzony obywatel nie uzyskał zaszczytu noszenia nazwiska Grünwald.

Nowe ceny tytoniu

Od 1. września obowiązuje nowy cennik wyrobów tytoniowych:

1) **Cygara** za sztukę: Hawana Mkp. 14.000, Belweder 12.000, Wawel 10.000, Britanica 9.000, Trabuco 8.000, Kuba 6.000, Portorico 4.500. Mieszane zagraniczne 4.000, Brazyl Virginia 3.000, Cigarillos 3.000.

2) **Papierosy:** Sfinks Mkp. 2.200 za sztukę, Dames 1.900, Kalif (Kedyw) 1800, Egipskie 1600, Klub 1300, Sejmowe 1100, Prezydent 1100, Damskie 1100, Farys 900, Pogoń 1000, Sport 1000, Warszawskie 1000, Syrena 700, Wisła 800, Wanda 600.

3) **Tytonie do papierosów** za 1 kg.: Kir Mk 2.200.000. Ksanti 2.000.000, Najprzedniejszy sułtański 1,700.000, Najprzedniejszy macedoński 1,500.000, Najprzedniejszy turecki 1,200.000, Przedni turecki 1,200.6000, Przedni turecki 1.000.000, Średni 800.000, Kresowy 600.000.

4) **Tytonie do fajki:** Przedni fajkowy Mk. 380.000 za 1 kg., Zwyczajny fajkowy Mkp. 300.000 za 1 kg.

*

Papierosy na sztuki. Ukazało się rozporządzenie ministra skarbu o sprzedaży rządowych wyrobów tytoniowych na sztuki. Każdy koncesjonowany sprzedawca **obowiązany jest posiadać rządowe wyroby tytoniowe i na żądanie klijentów sprzedawać je na sztuki.** Sprzedawcy nie stosujący się do powyższego rozporządzenia, będą pociągnięci do odpowiedzialności.

LEON ŻYPOWSKI.

Pieśń o naszym Grodzie.

XI.

POCZTA.

Reduta Piłsudskiego.

A ten gmach czyściutki, biały,
Żali widzisz? Tu szalały,
Boje niemal homerowe!
Tutaj kładły swoją głowę
Małe dzieci! Te Orlęta,
Które wolność Grodu święta,
Wydzierana przez Rusinów,
Do przesławnych wiodła czynów;
Piłsudskiego to reduta!
Widzisz? W ranną mgłę zasnuta,
Śni o bojach swych rycernych,
O tych dzieciach, miastu wiernych
Co stwierdziły tak niezbicie,
Grodu polskość, kładąc życie!..
Gmach ten, lśniący dzisiaj, strojny,
W dniach okrutnej, bratniej wojny
Inny wygląd miał mój bracie!...
Stał w płomienia krwawej szacie,
W trzasku gromów, w kul zamieci,
W jego sercu — polskie dzieci...
Z dumą w oku, z wiarą w duszy
Że ich żadna moc nie skruszy!
— — — — —
I — jak ongiś — bram Zbaraża
Nie rozwarła przemoc wraża —
Tak i wtedy: pod redutą,
Krwią Orląt zlaną suto,
Na wieczystą chwałę Lwowa.
Broń wypadła Kainowa!!...
— — — —

XII.

CMENTARZ ORLĄT.

Gdy zobaczysz Orląt cmentarz,
Przez wiek życia zapamiętasz,
Dając przykład w pokolenia.
Dzieci polskich poświęcenia!!...
Widzisz cichych mogił krocie —
W sierpniowego słońca złocie??..
Stańmy u tych mogił zbliska!
Przeczytajmy te nazwiska
I rycerzy tych rodowód...
Chylisz głowę na czci dowód
I oddajesz hołd młodzieży,
Co broniła tych rubieży?!...
Czynisz słusznie! Sprawiedliwie!
W tem dostojnem śmierci żniwie
Brzmi przepiękna pieśń bez słowa:
Pieśń rycerska, pieśń **bojowa,**
Której cały naród słucha:
Cudna pieśń Wolnego Ducha!!.
— — — —

XIII.

„OBROŃCA“ TEŻ.

— „Czy i wielki ten dygnitarz
Bronił Grodu?? — Słusznie pytasz
Krzyż walecznych widzisz bowiem
Nosi z dumą! Więc ci powiem
Że i starszych zastęp mnogi
Stanął z bronią, kiedy wrogi
Nam stolicę zabrać chcieli...
Że i starsi też ginęli,
Jak Orlęta nasze dzielne!
Tych imiona nieśmiertelne!
Lecz i takich — mój kochany -
Mnóstwo — jako ten spotkany
Co nie było ich w obronie,
A pomimoto ich skronie
Piękny zdobi liść wawrzynu!
To w uznaniu dla ich... czynu!
Takich mamy szereg długi,
Którzy noszą „Krzyż zasługi“
Lecz gdy Lwów, pod wroga siłą
Chwiał się, w mieście ich nie było!!..

Nie-Wincenty Nie-Pol.

Należytość pocztową opłacono ryczałtem. — Prenumerata miesięczna 100.000 Mk. — Z dostawą na miejscu lub z przesyłką pocztową 120.000 Mk. — Za granicą 150.000 Mk. — Redakcja: Lwów, ul. Senatorska 6. — Administracja ul. Sokoła 4. — Telefon Redakcji w dzień Nr. 15, a w nocy poczawszy od godz. 8 wieczorem Nr. 230. — Telefon Administracji 291.

Z drukarni Polskiej pod zarz. ... Kiełbasiewicza we Lwowie — Odpow. redaktor: MARJAN MACHALSKI